TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę. Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy Kościele św. Trójcy. Telefon nr. 1075. Redakcja: Ks. prob. Mieczysław Skonieczny w Bydgoszczy.

Rocznik III | Bydgoszcz, dnia 16 października 1932 | Numer 42



Uroczyste poświęcenie sztandaru Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa w naszej parafji.

Razem do walki o religijne ideały.

We wszystkich diecezjach odbywają się corocznie kursy Akcji Katolickiej. Ostatnie były przy końcu sierpnia w Łucku, przy końcu zaś września we Lwowie. Biorą w nich udział kapłani i ludzie świeccy, przemawiają też jedni i drudzy. Kursy mają za cel ożywienie pracy katolickiej, wytknięcie jej bliższego celu, porozumienie się działaczy katolickich. O czemkolwiek się jednak na nich mówi, wszystko zmierza do jednego wielkiego celu, którym jest rozszerzenie i utrwalenie królestwa Bożego na ziemi.

Zdają sobie wszyscy dobrze sprawę z tego, że rozszerzanie królestwa Bożego na ziemi przez pogłębianie życia i uczuć religijnych jest najlepszą przysługą oddawaną społeczeństwu.

W dzisiejszem zwichrzeniu stosunków w państwach i między państwami jedynie religja katolicka wprowadza pokój i wskazuje ludziom cele wyższe, a także sposoby wyjścia z trudnego położenia. Kościół ma jasny i trwały program, przy którym niezłomnie stoi i nie daje się porwać chwilowym korzyściom, ani też zachwiać nawet najpotężniejszym groźbom. Czuje w sobie wieczną, niezniszczalną siłę i dlatego patrzy na rozwijające się stosunki pełen ufności, że ludzkość przyjdzie wkońcu do portu zbawienia.

Religja katolicka łączy w sobie przedziwnie wieczność z teraźniejszością, troskę o duszę z troską o ciało. Choć życie Boże w duszach jest głównym jej celem, to jednak otacza pieczą także życie ciała, chroni je, każe o nie dbać, za niszczenie go umyślne grozi karą. Stojąc na straży własności prywatnej, posiadania jakiegoś majątku, uczy równocześnie, że człowiek nie jest bezwzględnym jego panem, ale tylko włodarzem, który winien zdobytem dobrem dzielić się z potrzebującymi. Bogaty i ubogi to bracia, pierwszy winien pamiętać o drugim, drugi zaś nie zazdrościć ani nie wydzierać pierwszemu. Religja katolicka żądając od wiernych umartwienia i podnosząc wysoko jego cenę, nie zabrania używania dóbr ziemskich, wyznacza mu jednak rozumną miarę.

Te nieocenione wartości religji katolickiej sprawiają, że wywierała ona i ciągle wywiera potężny wpływ na życie ludzkości. Nawet wtedy, gdy zdawało się, że ten wpływ osłabł, że zdawał się prawie zanikać, on jednak działał, a działał choćby przez to, że ludzkość zaraz zaczynała odczuwać jego brak. Szukała innych dróg, a nie znajdując ich, wracała zpowrotem do religji katolickiej. Na taki powrót patrzymy także dzisiaj.

Wrogowie religji katolickiej widzą jej wartość i wpływ na ludzkie dusze i dlatego też walczą z nią zaciekle wszelkiemi sposobami. Naszą rzeczą jest stać silnie w jej obronie i gorliwie ją szerzyć. Akcja katolicka szereguje ludzi dobrej woli przy pomocy różnych organizacyj do apostolstwa dobrego. Katolik, oceniający wartość swej religji dla społeczeństwa, nie zostanie na ten bój duchowy obojętny, ale weźmie w nim ochotny udział. Kursy mają tę ochotę budzić i do walki kształcić.

Stan. Wieroński.

Astrologja,

Co to jest i co o niej sądzić?

Nazwa astrologji pochodzi od greckiego wyrazu aster, co znaczy „gwiazda" lub tak zwane „ciało niebieskie" (po łacinie: astrum, liczba mnoga: astra) i logos, co znaczy „słowo", „nauka". Zatem dosłownie „astro-logja" albo jakbyśmy powiedzieli po polsku „gwiazdosłowie", miałaby to być nauka o gwiazdach, albo wogóle o różnych

„ciałach niebieskich“, jakie się znajdują w przestworzach, to jest: o słońcu, gwiazdach (w ścisłem znaczeniu), planetach i t. d. Ale tę naukę dziś się nazywa astronomją. Natomiast astrologja jest to „nauka“ o związku naszego świata z „górnym“ światem i o wpływie „przestwornych ciał“ t. j. gwiazd, planet itd. na ten nasz świat, a więc także na losy pojedyńczych ludzi oraz społeczeństw i całych narodów.

Zdawałoby się, że w naszych czasach astrologja nie jest już modna, albo że poczytna ona jest tylko u różnych wróżbiarzy i „magów“.

Tymczasem tak nie jest. Toć wśród nas, wśród ludu, sporo jest najrozmaitszych wierzeń jak naprzykład o zależności losów ludzkich i wypadków od planet, niezwykłych zjawisk na niebie, komet itd., które właśnie należą do astrologji.

Astrologja jest bardzo stara, starsza niż jej nazwa. Zrodziła się ona i wykołysała najwcześniej, zdaje się, u Chaldów, Asyryjczyków i Babilończyków, na północ od Ziemi Świętej, parę tysięcy lat przed przyjściem Chrystusa. Prorok Izajasz, przepowiadając zburzenie stolicy Babilonu, wspomina (w rozdz. 47, wiersz 13) o tych, „co kreślą karty nieba“, „badają drogi gwiazd“ i „na każdy miesiąc przepowiadają wypadki“. Około roku 1100 przed narodzeniem Chrystusa kwitła astrologja także w Chinach. Następnie rozpowszechniła się z biegiem czasów w Egipcie, w Grecji i w Rzymie starożytnym. U Rzymian nawet przerodziła się w namiętność; zwłaszcza kobiety bardzo się nią zajmowały, podobnie, jak to dziś naprzykład kobiety lubią badać przyszłość przy pomocy wróżenia z kart. Zresztą tam w zamierzchłej starożytności w najpoważniejszych sprawach i w sprawach państwa uciekano się do wróżb astrologicznych. Ślad tego i dowód na to mamy nawet w języku łacińskim w wyrazie considerare — badać zastanawiać się, bo pierwotne znaczenie tego słowa jest: badać gwiazdy (sidus, liczba mnoga: sidera, znaczy gwiazda). Znaczy, że ilekroć zastanawiano się nad rozstrzygnięciem jakiejś sprawy, to zwykle badano warunki astrologiczne, pytano gwiazd.

Praktyki astrologiczne rozpowszechniły się także wśród chrześcijan od najdawniejszych czasów. Tak naprzykład wiemy, że zwalczał je św. Bazyli, a potem św. Augustyn gromił „matematyków“, którzy głosili zależność czynów ludzkich od „ciał niebieskich“. Zresztą astrologowie w wiekach średnich odgrywali wielką rolę w krajach europejskich, uchodzili za „mędrców“, tak jak dziś różni znachorzy i wróżki. Przepowiadali przyszłość, „wyjaśniali“ zawikłane wypadki. Wiara w nich była niekiedy tak silna, że mogli się ciągle mylić, a jednak im wierzyły pomylone umysły — często nawet władcy i królowie...

Zczasem astrologji zaczęli poświęcać uwagę niektórzy poważni uczeni, chcąc dociec, ile w tej niby nauce może być prawdy. Ale nie jest to rzecz tak całkiem łatwa rozstrzygnąć.

Trzeba przyznać, że poważna nauka coś niecoś stwierdza, co się zbliża do astrologji. Tak np. weźmy pod uwagę planety: Wenus, Uran, Saturn, Merkury, Mars, Jowisz, Neptun. Poszczególne z nich, odbywając ruch w przestworzu, raz są bliżej, raz dalej od ziemi. Otóż twierdzą uczeni, że zależnie od tego położenia odbywają się pewne wahania pogody i ciepłoty na ziemi. A my wiemy, że pogoda i ciepłota wpływają na ludzi. Można więc na upartego mówić tu właśnie o astrologicznem działaniu.

Albo weźmy pod uwagę tak zwane „znaki zodjaku“. Wiadomo, że w różnych okresach roku na sklepieniu niebieskiem widoczne są różne grupy gwiazd (konstelacje). Nazwy ich są to właśnie „znaki zodjaku“, które zapewne każdy z Czytelników zna z kalendarza. Mianowicie: Wagi (od 15 września do 14 października), Niedźwiadek (15 paźdz. — 11 listop.), Strzelec (12 listopada — 12 grudnia), Koziorożec (13 grud. — 11 stycznia), Wodnik (12 stycznia — 9 lutego), Ryby (10 lut. do 12 marca), Baran (13 marca — 12 kwietnia), Byk (13 kwietnia — 12 maja), Bliźnięta (13 maja — 12 czerwca), Rak (13 czerwca — 13 lipca), Lew (14 lipca do 15 sierpnia), Panna (16 sierpnia do 14 września). Otóż astrologja w zależności od tych 12 znaków usiłuje określać usposobienie i charakter człowieka, nawiązując do tego, kiedy się kto urodził — w jakim znaku. W określeniach tych są często głupstwa, co da się raz wraz przykładami wykazać, a jednak i tak wciąż niebrak osób naiwnych, które „nabożnie“ wierzą, iż odnośne określenia „zwykle się sprawdzają“.

Podkreślić trzeba, że jako sposób koniecznego powiązania wypadków i jako nauka o wpływie ciał niebieskich na czyny ludzkie świadome, ostać się cała astrologja nie może przed zdrowym rozumem i przed praktyką życia. Nie twierdzimy jednak przez to, że cała astrologja jest głupstwem. Owszem, nie; boć przecież na stronę cielesną człowieka może mieć nieraz wpływ nietylko słońce (albo i księżyc!) i inne siły naturalne, ale tak samo „inne gwiazdy“. Nigdy jednak nie działają one decydująco na duszę, na rozum i wolę człowieka.

Jakiż więc ma być ostateczny sąd o astrologji? Po pierwsze nie jest ona właściwie nauką. Po drugie odnośnie do człowieka nie godzi się z zasadami religijnemi: sprzeciwia się wolności woli ludzkiej i Opatrzności Bożej, jeśliby ją ktoś uważał za prawdziwą w twierdzeniu, że czyny ludzkie rządzone są przez świat gwiaździsty (planety i gwiazdy). Niedorzecznością jest, by martwy świat niższy miał górę nad duchem ludzkim. Przyjmować to mogli tylko ci, co w swych pogańskich poglądach mieszali nietylko stworzenia we współzależności, ale i o Bóstwie nie mieli wyjaśnionego pojęcia. Ale my te rzeczy mamy wyjaśnione: Człowiek ciałem nie różni się od świata stworzeń niższych, ale bez porównania jest odeń różny duszą. Wpływać więc wprost i oddziaływać na człowieka mogą jedynie istoty wyższe: a zatem aniołowie i szatani (duchy dobre i złe). To prawda. W rezultacie zaś wszystko zależy od Istoty Najwyższej tj. od Boga, no i od współdziałania człowieka przez wolną wolę z Opatrznością Bożą.

Aleksander Buczko.

Boerenbond.

Boerenbond, tak nazywa się katolicka organizacja chłopów belgijskich, założona w r. 1890 przez skromnego wikarego wiejskiego. Wzrosła ona do rozmiarów najsilniejszej organizacji stanowej w Europie.

Jak świadczy sprawozdanie za rok 1931, Boerenbond mimo kryzysu spełnia znakomicie swe zadanie.

128.000 rodzin zorganizowanych, 7 własnych czasopism, 6.300 wykładów popularnych, 1.200 uczestników na specjalnych kursach w okresie Bożego Narodzenia, 500 kursów gospodarstwa rolnego i domowego, 506.000 ton towarów wartości 150 miljonów franków, dostarczonych członkom przez centralę handlową „Boerenbondu“, 1089 kas oszczędności, wykazujących sumę 1.700 miljonów franków wkładek, 195 tysięcy polis we własnem towarzystwie ubezpieczeń z sumą 56 miljonów premij, 914 osobnych oddziałów dla kobiet z 107 tysiącami członkiń, 417 sekcyj młodzieży z 17 tysiącami członków — oto przegląd dorobku w świetle cyfr z r. 1931.

Jest czego pozazdrościć katolickiej wsi belgijskiej... U nas inaczej, inaczej...

Wiadomości ze świata katolickiego.

Pielgrzymka narodowa do Ziemi świętej wyjedzie z Polski w końcu stycznia 1933 r. Protektorat objął Ks. Biskup Kubina.

Bracia Albertyni obchodzą w roku bieżącym 20-tą rocznicę założenia zakładu Br. Alberta w Krakowie. W związku z tą rocznicą przystąpili Bracia Albertyni, za wezwoleniem Kurji Metropolitarnej do przeniesienia zwłok swego założyciela śp. Brata Alberta (Adama Chmielowskiego) z cmentarza

rakowickiego w Krakowie. Zwłoki Czcigodnego Sługi przełożono ze zbutwiałej trumny do dębowej w obecności delegata Kurji Arcybiskupiej, ks. W. Staicha, braci i sióstr ze zgromadzenia Br. Alberta. Albertyni zamierzają niebawem rozpocząć zabiegi o beatyfikację swego Założyciela.

Szkoła bez Boga. Warszawskie „Towarzystwo robotnicze przyjaciół dzieci", będące pod wpływem Związku wolnomyślicieli, założyło kilka zakładów wycowawczych, jak szkołę, przedszkole, świetlicę, z których, jak głosi odezwa tegoż Towarzystwa, usunięte są całkowicie wykłady religijne.

Jest to pierwsza szkoła bez Boga w stolicy państwa. Zbyteczną jest rzeczą przypominać, że do szkoły tej nie powinny uczęszczać dzieci katolickie.

Żale Polaków w Niemczech na coraz większe ograniczanie polskich nabożeństw powtarzają się często. Podczas pobytu na Warmji nuncjusza apostolskiego w Berlinie, Mgr. Orsenigo, delegaci miejscowej ludności polskiej przybyli do Reszla, aby wręczyć ks. nuncjuszowi memorjał w sprawie zmniejszania liczby nabożeństw polskich w parafjach, gdzie zamieszkuje nasza ludność. Ks. nuncjusz przyjął delegację polską i obiecał z całą życzliwością rozpatrzyć skargi ludności polskiej.

W Holandji w Amsterdamie odbył się kongres Apostolstwa Morskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele 12 państw. Apostolstwo Morskie ma za cel opiekę religijną nad marynarzami, którzy w czasie swej służby okrętowej często są jej zupełnie pozbawieni. Stara się ono dla nich o nabożeństwa w czasie postoju okrętów w portach. Nabożeństwa katolickie odprawiają się w dwustu portach. Uczestniczyło w nich około 200 tysięcy marynarzy. Jest to jednak zaledwie czwarta część, bo katolików marynarzy jest przeszło 800 tysięcy.

Szpitali misyjnych katolickich w Chinach jest obecnie około 250. Opiekę nad chorymi, których liczba przekracza 1 miljon rocznie, sprawuje w tych szpitalach 714 lekarzy (w tem 400 Chińczyków) i 956 sióstr pielęgniarek, z czego 243 przybyło tu z Europy. Za najstarszy szpital misyjny uważany jest blisko sto lat działający szpital w Kantonie.

Szkoły katolickie, utrzymywane ze składek, są przedmiotem szczególnej pieczy katolików francuskich. Związek przyjaciół katolickiego nauczania liczy przeszło 320 tysęicy członków. Niedawno odbyli oni 12-ty kongres narodowy.

Starożytny klasztor św. Hildegardy w Eibingen w Niemczech spalił się w nocy z 3 na 4 września. Szkody olbrzymie. Szczególniejszą cenę przedstawiał ołtarz z kosztowną mozajką z 15 tysięcy kamyczków. Spłonęły organy wartości około 100.000 zł. i inne przedmioty bardzo cenne. Klasztor ten został zbudowany przed 800 laty.

Monstrancja. W kościele św. Ignanego w Bogocie w Kolumbji wystawiono monstrancję, która prawdopodobnie należy do najkosztowniejszych skarbów sztuki kościelnej. Sporządzili ją w roku 1707 z masywnego złota ozdobionego 2000 drogocennych kamieni dwaj rzemieślnicy hiszpańscy dla Jezuitów kolumbijskich. Posiadała wówczas wartość 2100 pesos (18 tysięcy franków), dziś oczywiście warta jest znacznie więcej. Tak kosztowny przedmiot, wzbudzał bardzo często niezdrowy apetyt u wielu amatorów łatwego wzbogacenia się, zwłaszcza w okresie walk rewolucyjnych i wygnania Jezuitów. Dzięki jednak bogobojnej ludności monstrancja nie została zrabowana, a pozostała w ukryciu u Indjan miejscowych, którzy natychmiast po powrocie Jezuitów do Kolumbji zwrócili prawym właścicielom.

W Japonji powstał pierwszy związek młodzieży katolickiej, podobny jak nasze S. M. P. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz, katoliccy profesorowie uniwersytetu, duchowieństwa i liczni wierni. Związek młodzieży katolickiej będzie miał jako główny cel apostolstwo wśród pogańskiej młodzieży japońskiej.

ZGROMADZENIE III. ZAKONU ŚW. FRANCISZKA

urządza w niedzielę, dnia 16 października o godz. 19 w sali Patzera przy ul. Św. Trójcy przedstawienie amatorskie w 6 aktach pt. **„Święty Antoni i Błogosławiona Helena".**

Czysty dochód przeznacza się dla ubogich na gwiazdkę.

O poparcie tej imprezy jak najuprzejmiej prosi **Zarząd.**

OGŁOSZENIA PARAFJALNE.

23. 10. Niedziela.
Nabożeństwo w Łochowie o godz. 10,30.
Nabożeństwo różańcowe odprawia się codziennie o godzinie 19; w niedziele po nieszporach.

Kalendarzyk bractw i towarzystw.

15. 10. Sobota.
Żyw. Róż. Panien. Spowiedź miesięczna, nazajutrz wspólna Komunja św. na Mszy św. o godz. 8 pod sztandarem.
16. 10. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 3.
Żyw. Róż. Panien. Zebranie po nabożeństwie różańcowem.
17. 10. Poniedziałek.
Sekcja Eucharystyczna. Zebranie po nabożeństwie różańcowem w salce par.
S. M. P. „Gwiazda". Zebranie zarządu o godzinie 19,30.
18. 10. Wtorek.
Stow. Dziecięstwa P. Jezusa. Zebranie oddziału chłopców i dziewcząt o godz. 16,30 w Domu Katolickim na Wilczaku.
20. 10. Czwartek.
S. M. P. „Gwiazda". Zebranie plenarne po nabożeństwie różańcowem.
23. 10. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 4.
Żywy Róż. Matek. Zebranie po nabożeństwie różańcowem.
Tow. Robotników. Zebranie o godz. 16,30 w Domu Katolickim na Wilczaku.
S. M. P. „Promyk". Zebranie plenarne oddziału młod. o godz. 16 w salce par.

W CZYŻKÓWKU.

16. 10. Niedziela.
Godz. 8. Msza św. cicha.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 13,30. Chrzty i wywody.
Godz. 14. Nieszpory z różańcem i wystawieniem Najśw. Sakramentu.
W dni powszednie Msza św. o godz. 7,00.
Nabożeństwo różańcowe odprawia się codziennie o godz. 19, w niedziele po nieszporach.

ZEBRANIA.

16. 10. Niedziela.
Tow. Robotników. Zebr. po sumie w salce parafjalnej.
Pap. Dzieło Rozkrzew. Wiary. Zebr. po nieszporach.
21. 10. Piątek.
Tow. Śpiewu „Św. Cecylja". Zebr. plenarne po nabożeństwie różańcowem.

NADZWYCZAJNA OKAZJA.

Nadarza się wyjątkowa, nadzwyczajna okazja nabycia za bezcen reszty fantów pozostałych po naszym ostatnim kiermaszu parafjalnym i to w niedzielę, 16 bm. po sumie aż do godz. 13 w salce parafjalnej. Wśród fantów znajdują się prawdziwie wartościowe przedmioty, więc przybywajcie wszyscy i korzystajcie z tej nadzwyczajnej

PORZĄDEK WIZYTACJI PARAFJALNEJ
od poniedziałku, 17 października do piątku 21 października.

Początek o godz. 3 po południu.

Poniedziałek, 17. 10.:
ul. Śląska nr. 46;
ul. Graniczna nr. 1—5.
Wtorek, 18. 10.:
ul. Łokietka nr. 48—52;
ul. Jasna nr. 1—3.
Środa, 19. 10.:
ul. Graniczna nr. 6—15;
ul. Długosza nr. 12—16.
Czwartek, 20. 10.:
ul. Graniczna nr. 16—25;
ul. Jasna nr. 4—6.
Piątek, 21. 10.:
ul. Jasna nr. 7—12;
ul. Siemiradzkiego nr. 1—3.

KALENDARZYK ZMARŁYCH.

17 października:
Śp. Helena Czarnecka, um. 1923;
śp. Stanisława Łukaszewska, um. 1926;
śp. Bernard Wiesner, um. 1927;
śp. Marja Martinowa, um. 1931.
18 października:
Śp. Aleksander Rydzyński, um. 1926;
śp. Jadwiga Polakowska, um. 1926;
śp. Tadeusz Kempa, um. 1921;
śp. Franciszek Giese, um .1930.
19 października:
Śp. Paweł Kamiński, um. 1929;
śp. Ludwika Chojnacka, um. 1930.
20 października:
Śp. Leon Pokora, um. 1920;
śp. Anna Łukowiczówna, um. 1921;
śp. Augustyna Schwarzowa, um. 1921;
śp. Konstancja Siewertowa, um. 1929;
śp. Władysław Kaźmierczak, um. 1930.

okazji. Cały dochód przeznaczony jest na ubogich naszej parafji.

Serdecznie zapraszamy.

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW.

16. 10. XXII. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Mateusza 22, 15—21.
Ewangelja św. u św. Mateusza 18, 23—35.
Godz. 7. Cicha Msza św. z kazaniem.
Godz. 8. Cicha Msza św.
Godz. 9. Msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 12. Cicha Msza św. z kazaniem.
Godz. 14. Chrzty i wywody.
Godz. 15. Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,16, 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 rano. (Zgłosić w zakrystji).

18. 10. Wtorek.

Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

20. 10. Czwartek.

Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.

Okazja do spowiedzi św. rano i po południu od godz. 17—19.

22. 10. Sobota.

Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

Godz. 19. Nabożeństwo różańcowe.

23. 10. XXIII. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Mateusza 9, 18—26.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

SPIS OFIARODAWCÓW NA WIKARJAT w czasie wizytacji parafjalnej w r. 1932-33.

Od 3. 10. do 7. 10. 1932 r.

149) Fęglerski Jan 3,— zł; 150) Głazik Franciszek 1,— zł; 151) Jezierska Marja 0,50 zł; 152) Dominiczewski Feliks 2,— zł; 153) Kijek Teresa 5,— zł; 154) Durzyńska Marja 1,— zł; 155) Zieliński Maksymiljan 2,— zł; 156) Weissbrodt Franciszek 1,50 zł; 157) Krzemkowska Antonina 2,— zł; 158) Krzyżaniak Bolesław 2,— zł; 159) Kitta Józef 5,— zł; 160) Krzyżagórski Sylwester 5,— zł; 161) Świerczyński Władysław 1,— zł; 162) Modzelewski Jan 0,50 zł; 163) Grzesiak Kazimierz 1,— zł; 164) Jędruszewska Marjanna 2,— zł; 165) Cieszyński Franciszek 5,— zł; 166) Stranz Marceli 2,— zł; 167) N. N. 3,— zł; 168) Hahn Florjan 2,— zł; 169) Piekut Józef 2,— zł; 170) Zieliński Stefan 1,— zł; 171) Nowiński Andrzej 1,— zł; 172) Delert Marjan 3, —zł; 173) Papuga Józef 1,— zł; 174) Witkowski Leon 2,— zł; 175) Zieliński Leon 1,50 zł; 176) N. N. 1,— zł; 177) N. N. 1,— zł; 178) Klawon Władysław 1,— zł; 179) Chudziński Piotr 1,— zł; 180) Stawski Leon 1,— zł; 181) Lulkowski Anastazy 1,— zł; 182) Gellmann Matylda 1,— zł; 183) Czajkowski Stanisław 1,— zł; 184) Gorny Bolesław 1, —zł; 185) Sobczak Stanisław 0,50 zł; 186) Tobolski Michał 2,— zł; 187) Kalinowski Franciszek 1,— zł; 188) Majewski Władysław 1,— zł; 189) Woźniak Józef 0,50 zł; 190) Gładykowski Stanisław 1,— zł; 191) Mroczek Teofila 1,— zł; 192) Gołębiewski Anastazy 1,— zł; 193) Reich Władysław 2,— zł; 194) Szrubkowski Jan 2,— zł; 195) Wolniaszczyk Marcin 1,— zł; 196) Skrzypiński Marjan 2,— zł; 197) Rietzke Wiktorja 2,— zł; 198) Grudowska Ludwika 2,— zł; 199) Groński Gustaw 1,— zł; 200) Gajewski Florjan 2,— zł; 201) Grudowski Stanisław 2,— zł; 202) Miklas Władysław 1,— zł; 203) Katulski Bronisław 2,— zł; 204) Western Henryk 1,— zł; 205) Chylarecki Robert 1,— zł; 206) Stachowiak 1,— zł; 207) Tosiek Bolesław 1,— zł; 208) Brzeski Tadeusz 1,— zł; 209) Strzyżewski Kazimierz 1,— zł; 210) Sobieszczyk Roman 1,— zł; 211) Mączkowski Leon 5,— zł; 212) Bunze Otto 2,— zł; 213) Gonia Marja 1,— zł; 214) N. N. 2,— zł; 215) Smól Jan 1,— zł; 216) Zieliński Jan 3,— zł; 217) Jaruszewski Antoni 2,— zł, 218) Gościński Mieczysław 2,— zł; 219) Lehmann Jan 3,— zł; 220) Tire Bernard 1,— zł; 221) Kubiak Konstanty 2,— zł; 222) Pawełczak Franciszek 2,— zł; 223) Chudziński Franciszek 3,— zł; 224) Fischer Edmund 2,— zł; 225) N. N. 5,— zł; 226) N. N. 2,— zł; 227) Chlabowski Antoni 2,— zł; 228) Grobelski Wacław 1,— zł; 229) Ciszewski Bronisław 2,50 zł; 230) Migas Stanisław 2,— zł; 231) Laskowski Stanisław 5,— zł; 232) Koseda Władysław 3,— zł; 233) Zabłocki Jan 2,— zł; 234) Stankiewicz Stanisław 1,— zł; 235) Przybył Józef 2,— zł; 236) N. N. 3,— zł; 237) Kowalski Piotr 5,— zł; 238) Pankowski M. 10,— zł; 239) Prabucki Kazimierz 3,— zł; 240) Kościcki Józef 4,— zł; 241) Jeliński Franciszek 5,— zł; 242) Susała Wojciech 1,— zł; 243) Wolnikowska Marja 2,— zł; 244) Gillowna Anna 2,— zł; 245) Znaniecki Jan 2,— zł; 246) Śloberbach Ignacy 2,— zł; 247) Dziewulski Eugenjusz 2,— zł; 248) Siuchniński Józef 3,— zł; 249) Chełminiak Stefan 3,— zł; 250) N. N. 5,— zł; 251) Antoniewski Ludwik 5,— zł; 252) Krzywdziński Józef 1,— zł; 253) Krygierowna Wanda 2,— zł; 254) Krajewska Władysława 1,— zł; 255) Kohn Jan 2,— zł; 256) Keblis Stanisław 2,— zł; 257) Lubomski Jozef 5,— zł; 258) Szkudlarek Walenty 2,— zł; 259) Łukaszewski Maksymiljan 1,— zł; 260) Grochowski Franciszek 2,— zł; 261) Mazurczak Julja 2,— zł; 262) Krzywcowa Helena 7,— zł; 263) Kondrtowicz Adolfina 5,30 zł; 264) Zarębianka Zofja 3,— zł; 265) Dragon Leon 2,— zł; 266) Skuciński Władysław 1,— zł; 267) Przybylska Melanja 5,— zł; 268) Tysler Augustyn 5,— zł; 269) Mrowiński Leon 2,— zł; 270) Kaczmarek Franciszek 5,— zł; 271) N. N. 2,— zł; 272) Kocikowski Wilhelm 1,— zł; 273) Zus Bolesław 3,— zł; 274) Sławski Antoni 10,— zł; 275) Łoboda Bronisław 3,— zł; 276) Szwajkowski Djonizy 1,— zł; 277) Pękała Jan 1,— zł; 278) N. N. 3,— zł; 279) Witkowski Franciszek 5,— zł; 280) N. N. 0,50 zł; 281) Strelau Teofil 1,— zł; 282) N. N. 2,— zł; 283) Strelau Roman 1,— zł; 284) N. N. 1,— zł; 285) Szarafiński Jan 2,— zł; 286) Magnuszewski Wojciech 1,— zł.

W sprawozdaniu ofiar na wikarjat w nr. 41 „Tyg. Kośc." zaszły następujące błędy:

pozycja 142: Bronisław Malicki, ul. Jackowskiego 25 złożył 5,— zł., a nie 3,— zł.

pozycja 48 ma brzmieć: Sieg Józef 3,— zł., a nie Vieg Józef 3,— zł.

pozycja 54 ma brzmieć: Rujner Stanisław 5,— zł., a nie Ryjnerowa Stan. 3,— zł.

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać!"

Zima nadchodzi i zbliża się czas, w którym trzeba będzie **zaopatrzyć biednych w odzież zimową.** Przeto prosimy serdecznie wszystkich, którym los biedaków nie jest obojętny, o składanie przechodzonej **odzieży, ciepłej bielizny na ręce p. przewodn. GIETRYCHOWEJ** Ofarodawcom już naprzód składamy serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ"

Konferencja Pań.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 352